

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI GOSPODARKI
I ROZWOJU
(NR 109)
z dnia 8 maja 2018 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 109)

8 maja 2018 r.

Komisja Gospodarki i Rozwoju, obradująca pod przewodnictwem posła **Jerzego Meysztowicza (N)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o wspieraniu nowych inwestycji (druk nr 2307) – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Kościński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii wraz ze współpracownikami, **Maciej Żukowski** dyrektor Departamentu Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów, **Rafał Misztal** zastępca dyrektora Departamentu Geologii i Koncesji Geologicznych Ministerstwa Środowiska oraz **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka**, **Anna Ornat** i **Ziemowit Uździcki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Jarosław Lichocki** i **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego Kancelarii Sejmu.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Proszę państwa, otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o wspieraniu nowych inwestycji (druk nr 2307) – kontynuacja.

Witam bardzo serdecznie pana ministra Tadeusza Kościńskiego – podsekretarza stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii wraz ze współpracownikami.

Przypomnę, że dzisiejszy porządek dzienny obejmuje kontynuację rozpatrzenia sprawozdania. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę.

Poseł Andrzej Gawron (PiS):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Gawron (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni posłowie, chciałbym zapytać, w jakiej formie będzie kontynuacja? Czy procedowanie projektu ustawy rozpoczynamy od początku? Czy od punktów, które pozostały? Wnioskuje, żeby procedowanie rozpocząć od początku, ponieważ ostatnie posiedzenie zakończyło się z powodu braku kworum. Chciałbym zapytać Biuro Legislacyjne, czy jest taka możliwość.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Czy Biuro Legislacyjne może wypowiedzieć się w tej sprawie?

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, wczorajsze posiedzenie zostało przerwane z uwagi na brak kworum, natomiast do momentu ogłoszenia przerwy rozpatrzono cztery artykuły.

Biorąc pod uwagę regulamin Sejmu art. 163a ust. 3 brak jest przesłanek, aby powrócić do wcześniej rozpatrywanych przepisów, a tym samym kontynuacja posiedzenia powinna rozpocząć się od art. 5 i dalej do końca rozpatrzenia przez Komisję sprawozdania podkomisji.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Kwestia została wyjaśniona. W związku z tym wracamy do rozpatrywania sprawozdania. W tej chwili rozpatrzmy art. 5. Czy są uwagi do art. 5? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, wczoraj zaczęłam przekazywanie moich wątpliwości i informacji dotyczących art. 5. W tej chwili postaram się dość skrótowo je omówić. Proszę państwa, w art. 5 zaproponowano, aby wsparcie udzielane było na terytorium Polski podzielonym na obszary. Jak można wyczytać z art. 5, warunkiem podziału jest m. in. spójność terytorialna, powiązania gospodarcze, granice powiatów, a także sprawność zarządzania poszczególnymi obszarami. Projekt rozporządzenia dołączony do projektu ustawy przekonuje mnie, że zupełnie nie uwzględniono tych argumentów. Wczoraj podawałam przykład m.in. województwa wielkopolskiego, w którym będzie czterech zarządzających tym obszarem. Przypomnę, że województwo wielkopolskie nie miało samodzielnej specjalnej strefy ekonomicznej. Powiaty przypisane zarządzającym w większości nie spełniają kryteriów podanych w projekcie ustawy. Myślę, że nie zostało to dobrze przemyślane i przygotowane i stanie się powodem dużych dysproporcji w zarządzaniu i właściwym wsparciu inwestycji.

Co prawda, zarządzający obszarem ma uwzględniać (nie jest powiedziane, w jaki sposób) wszystkie dokumenty strategiczne rozwoju regionalnego przyjęte w danym województwie, ale zarządzający będą mieli lokalizację i spółki w zupełnie innych województwach. Wielkopolska będzie miała czterech namiestników (w cudzysłowie) z zewnątrz – Kostrzyń-Słubice, Łódź, Słupsk i Wałbrzych. Mało tego, w tej chwili marszałkowie zarządzają rozwojem regionalnym i samorządy podejmują współpracę w tym zakresie. Przykładem Pilski Obszar Strategicznej Interwencji, który bardzo dobrze współpracuje. Należą do niego bodajże cztery powiaty i pozakonkursowo pozyskują bardzo duże pieniądze. Występuje spójność granic, interesu gospodarczego, interesu komunikacyjnego i infrastrukturalnego.

Wprowadzanie kolejnego podmiotu, który będzie istniał obok samorządów województw to mnożenie bytów. Mało tego, wręcz rozchwianie zrównoważonego rozwoju, a nie wspieranie. Zmierzam do tego, że to powinno być (takie poprawki będziemy składali) celem tej ustawy, zaś kompetencje powinny należeć do marszałków województw. Wtedy będziemy mieli spójne i dobre rozwiązania, które zaczęłyby likwidację tego, co uznajemy za bałagan, czyli np. strefa położona w drugim końcu Polski zarządza obszarem w innym województwie. Obecnie strefa zarządza danym (wydzielonym) obszarem, a po przyjęciu ustawy będzie zarządzała jak gdyby całym obszarem,

Proszę państwa, w ust. 4 wprowadza się możliwość zarządzania przez zupełnie inną spółkę. Nie przez spółkę zarządzającą dzisiaj specjalną strefą ekonomiczną, ale przez spółki wymienione w ust. 4. Te spółki będą mogły (zamiast zarządzającego wymienionego w projekcie ustawy) wspierać nowe inwestycje mając na uwadze konieczność stworzenia właściwych warunków do zrealizowania nowej inwestycji przyczyniającej się do rozwoju obszaru. Jakie spółki będą mogły to robić? ENEA, Energa, Azoty, LOTOS, JSW, KGHM, PGE, PKP itd. Proszę państwa, wymieniać by dużo, ale wskazano na około 30 takich spółek. Nie wiem, co taki podmiot ma wspólnego ze strefą. Gdyby miał budować filię zakładu, to zrozumiałabym jego zainteresowanie, ale np. JSW będzie rozwijała inwestycje w Wielkopolsce? Jest to dla mnie absurdalne, chyba że się myślę, ale są różne granice rozumienia absurdu.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Czy pan minister odniesie się do tych uwag?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Tadeusz Kościński:

Będzie rozporządzenie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

OK. Dziękuję bardzo. Domyślałam się, że poprawki do tego artykułu pojawiają się w drugim czytaniu. W tej chwili są uwagi, ale nie ma poprawek. Zakładam, że przyjmujemy art.

5? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 5? Jest. W tym układzie głosujemy. Kto jest za przyjęciem art. 5 w wersji przedstawionej w sprawozdaniu? (15) Kto jest przeciw? (7) Kto wstrzymał się od głosu? (2). Dziękuję bardzo. Art. 5 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 6. Czy są uwagi do art. 6? Nie widzę. Art. 6 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 7. Czy są uwagi do art. 7? Nie widzę. Art. 7 został przyjęty.

Posel Maria Małgorzata Janyska (PO):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Maria Małgorzata Janyska (PO):

Państwo powielacie wiele spośród zadań marszałka. Co rozumiecie państwo pod zapisem „tworzenie narzędzi na rzecz rozwoju innowacyjnej gospodarki”? Skoro znalazł się taki zapis, zapewne projektodawca przewidział konkretne przykłady. Proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MPiT Tadeusz Kościński:

Innowacyjna gospodarka zgodnie z SOR, to gospodarka o najnowocześniejszej technologii.

Posel Maria Małgorzata Janyska (PO):

Pytałam o narzędzia, bo jeżeli chodzi o innowacyjną gospodarkę, to orientuję się, bo w zależności od programu innowacyjność jest w różnej skali. Może być innowacyjność światowa na poziomie zakładu, także regionalna itd. Proszę pana, te rzeczy wiem i rozumiem. Pytam o konkretne przykłady, które mieliście na myśli, proponując przepis. Przecież przepis z czegoś się zrodził? Chyba nie jest abstrakcyjny? Co może być narzędziem na rzecz rozwoju innowacyjnej gospodarki, które będzie miał wdrażać zarządzający obszarem?

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii Grażyna Ciurzyńska:

Mogę słowo? W ramach działania poszczególnych stref będą tworzone rady gospodarcze – również z udziałem samorządów. Zamysł był taki, żeby w ramach rad gospodarczych, w których udział biorą także samorzady, kreowano nowe rozwiązania wspierające innowacyjność. Zatem może być to wszystko, co wypracuje rada i będzie chciała wdrożyć na terenie danego regionu. W skład rady wchodzi również członkowie samorządów.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Maria Małgorzata Janyska (PO):

Chciałabym dopytać, w jakim dokumencie ujęta jest rada gospodarcza? W projekcie ustawy jest rada, która nazywa się inaczej. Nie ma rady gospodarczej. Jest rada rozwoju obszaru gospodarczego.

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Tak.

Posel Maria Małgorzata Janyska (PO):

Myślę, że jest to coś innego. Moim zdaniem wyłączną kompetencją jest tworzenie narzędzi na rzecz rozwoju innowacyjnego. Naprawdę jestem zainteresowana tym, coż to za narzędzia.

Marszałek i zarząd województwa tworzą swoje i zajmują się rozwojem regionalnym. W myśl przepisu ktoś będzie tworzył narzędzia być może inne, a być może w części ogóln-

nej zgodne. Przecież marszałek ma różne priorytety i realizuje swoje strategie w zależności od priorytetów i od zmieniających się warunków. To jest kolejny przykład na to, jak te różne ciała będą rywalizowały z samorządowym zadaniem (podstawowym) marszałka.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Mam informacje dla posłów, że głosowania o godz. 13.00 zostały odwołane. Zatem możemy spokojnie procedować.

Czy to jest tylko kwestia nazewnictwa? Chodzi o tę samą radę?

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Tak.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję. Ze swojej strony chciałbym tylko zaapelować, żeby poważnie się zastanowić, biorąc pod uwagę kierunek ustawy i nowe instytucje, które wprowadza. Jest to trochę pod prąd reformie administracyjnej z 1999 r. Pamiętamy, że przed 1999 r. za rozwój gospodarczy odpowiadały urzędy wojewódzkie i wojewodowie, a po 1999 r. samorządy wojewódzkie. Należy uważać, żeby zbyt mocno nie ograniczyć wpływu samorządów wojewódzkiego na kształt rozwoju regionalnego i rozwoju gospodarczego.

Przyjęliśmy art. 7. Czy są uwagi do...

Posel Maria Małgorzata Janyska (PO):

Jeszcze jedna uwaga do pkt 10 w art. 7, w którym wymienia się „rekomendowanie przedsiębiorcom optymalnej lokalizacji nowych inwestycji”. Przy tej rekomendacji brakuje mi konfrontacji i konsultacji z gospodarzami terenu, czyli z wójtami, burmistrzami, prezydentami oraz marszałkami województwa.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Temu ma służyć rada. Jeżeli pojawia się nowa duża inwestycja, to lokalnie ma odbyć się dyskusja na temat jej lokalizacji. O optymalizacji lokalizacji myślimy także w kontekście SOR. Chodzi o to, żeby nie wszystkie inwestycje lokować np. wzdłuż granicy zachodniej, ale również kierować na granicę wschodnią lub kierować inwestycje na terenie danego regionu w miejsce, gdzie jest nadal wysokie bezrobocie, a nie niskie. Przykład, inwestor przychodzi i mówi, że chce Wrocław. Wtedy szukamy powiatu na terenie Dolnego Śląska, gdzie nadal jest duże bezrobocie, ale i potencjał, jeżeli chodzi o zatrudnienie. Chcemy kierować inwestycje tam, gdzie rzeczywiście lokalnie potrzebna jest mieszkańcom, a nie w miejsce, gdzie jest dużo inwestycji.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Bardzo proszę. Najpierw pani poseł Janyska.

Posel Maria Małgorzata Janyska (PO):

Jeszcze do tego punktu. Szanowna pani, myślę, że się nie mylę, mówiąc, że rekomendowanie przedsiębiorcom optymalnej lokalizacji nowych inwestycji to także wyłączna właściwość przypisana w ustawie zarządzającemu obszarem. Rada, o której pani mówi ma wymienione kompetencje. Rada m.in. przedstawia tylko opinie, wnioski dotyczące działalności gospodarczej na tym terenie, nie dotyczący wskazywania lokalizacji itd. Myślę, że ten przepis nie jest jasny. W związku z tym będzie mógł być w różny sposób stosowany i interpretowany. To, o czym pani mówi byłoby dobre, gdyby znalazło się w przepisie i stanowiłoby zabezpieczenie. Natomiast nie możemy sobie beletrystycznie opowiadać, że np. ktoś chce we Wrocławiu inwestycję, a większe bezrobocie będzie dwa powiaty dalej i wtedy wskażemy inwestorowi tamten teren. Tak nie jest. Kryteria, które mają wpływać na lokalizacyjne i rozwojowe decyzje przedsiębiorców muszą być ujęte w jakiś obiektywny sposób i nie mogą zależeć od jakiegoś widzimisie. Niestety, ale tak to w tej chwili rozumiem.

Proszę państwa, apeluję, żebyście się jeszcze nad tym zastanowili, bo szkoda tego projektu i celów, które nie zostaną zrealizowane lub zostaną zrealizowane po uważaniu, co spowoduje absolutną dysharmonię.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję. Bardzo proszę, przedstawiciel Związku Miast Polskich.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, wczoraj mówiłem, że jest to powrót do gospodarki centralnie zarządzanej. Pani dyrektor przed chwilą absolutnie to potwierdziła.

Myślałem, że tego typu gospodarkę pożegnaliśmy w 1989 r. Okazuje się, że nie – wracamy do niej. Wbrew temu, że przedsiębiorca chce budować w miejscu „X”, a przedsiębiorca nie jest szalony, bo angażuje własne pieniądze, ktoś centralnie mu mówi, że ma budować w miejscu „Y” i nie szkodzi, że dzisiaj samorząd gminny, powiatowy i wojewódzki odpowiadają za kształtowanie warunków rozwoju społeczno-gospodarczego na swoim terenie. Nie szkodzi. Państwo to łamiecie. Nie szkodzi wam, że jest to ich kompetencja. Tymczasem teraz ktoś centralnie powie „ma być budowane w tym miejscu i taka fabryka”. Wszystko jedno, czy społeczność miejscowa tego chce, czy przedsiębiorca-inwestor tego chce... Moim zdaniem w ten sposób tylko przestraszyć inwestora.

Odwoływanie się do bezrobocia jest w ogóle nieracjonalne, dlatego że w tym kontekście żyjemy w zupełnie innym świecie niż 20 lat temu. Różnice, jeśli chodzi o identyfikowalne bezrobocie są niewielkie. Wskaźniki, które państwo proponujecie powodują, że de facto element wpływu na bezrobocie i skala bezrobocia dzisiaj już nie są tak istotne, jak były jeszcze paręnaście lat temu.

Wczoraj powiedziałem o tym bardzo wyraźnie i przepraszam, że dzisiaj mówię o tym po raz drugi, ale niestety państwo ingerujecie w autonomię jednostek samorządu terytorialnego. Przewracacie dorobek państwa polskiego, bo nie tylko samorządów terytorialnych z ostatnich prawie 28 lat. Teraz ktoś za nas będzie wiedział lepiej. Ideą samorządu było to, że mieszkańcy sami wiedzieli lepiej. Nikt z Warszawy im nie mówił, że mają chodzić w czarnych albo w różowych kurteczkach. Teraz wracamy do tego: macie chodzić w żółtych, bo taki pomysł urodził się nam w głowie. Stąd uprzejma prośba o to, żeby zatrzymać się na chwilę w pracach nad tą ustawą i zastanowić nad tym, w jaki sposób racjonalnie ją ukształtować. W samorządach chcemy wsparcia dla inwestorów. Chcemy, żeby przedsiębiorcy otrzymywali ulgi podatkowe, chcemy im pomagać. Natomiast państwo chcecie to robić za nas, nie mając instrumentu, a nawet powiem więcej, czasem przeciwko nam. Mówię to świadomie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Mam pytanie do strony rządowej. Dla mnie słowo rekomendacja ma troszeczkę inne znaczenie. Jeżeli przedsiębiorca będzie konsekwentny w wyborze miejsca to rekomendacja, która będzie inna wykluczy możliwość jego inwestycji? Proszę to jasno określić. Dla mnie słowo „rekomendacja” jest jednoznaczne, ale chciałbym się upewnić, że zostało to zapisane w taki sposób, że jest to tylko rekomendacja, natomiast to przedsiębiorca zdecyduje o lokalizacji swojej inwestycji. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MPiT Tadeusz Kościński:

Do decyzji przedsiębiorcy będzie należało ile, gdzie i kiedy inwestuje. Będzie to jego suwerenna decyzja. Słowo rekomendacja należy czytać jako pokazanie możliwości.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Myślę, że problem jest w tym, aby rada, skoro ją powołujemy, miała większe kompetencje, żeby we współpracy z samorządami decydowała o lokalizacji inwestycji itd. Z przepisów projektu ustawy niestety to nie wynika. Bardzo proszę, pan poseł Stasiński.

Poseł Michał Stasiński (PO):

Muszę powiedzieć, że ze zdumieniem słuchałem słów pani dyrektor, ponieważ czynnik bezrobocia, który pani wymieniła należy kształtować i badać pod kątem bardzo spe-

cyficznych kwalifikacji. Bezrobocie w pewnych określonych kwalifikacjach i zawodach takich jak: cieśla, spawacz, monter konstrukcji jest praktycznie zerowe, W związku z tym zakładanie a priori, a ma to wydźwięk czysto polityczny, że ze ściany zachodniej będziemy przesuwać inwestycje na ścianę wschodnią nie ma żadnej podbudowy merytorycznej.

Po drugie, zapraszam panią pod Tucholę. Tam mieszczą się ogromne hale, w których pewna rada programowa RWPG ustaliła, że tam będzie największa w RWPG fabryka stolarki budowlanej – w 1983 r. Fabryka nigdy nie zaczęła działać, a hale nadal tam stoją.

Po tylu latach wolności gospodarczej i samodzielności samorządów państwo wracacie do centralnego planowania i myślenia w skali, która zakończyła się porażką. Jest to naprawdę zdumiewający tok rozumowania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Nykiel.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Dziękuję bardzo. Absolutnie zgadzam się z przedmówcami, bo to jest głęboka ingerencja w prawa wywalczone i już utrwalone w nowej rzeczywistości gospodarczej.

W dokumentach doczytałam się, że konsultacje trwały 7 dni. Jak to jest możliwe, że na sali siedzi przedstawiciel samorządów i zgłasza wątpliwości po raz drugi, a państwo z takim spokojem podtrzymujecie swój punkt widzenia? Dokładnie to samo mówiłam z mównicy sejmowej podczas pierwszego czytania.

Nawet rozumiem państwa intencje, bo każdy chciałby zrównoważonego rozwoju, ale sposób, w jaki proponujecie rozwiązania jest nie do przyjęcia. Apeluję do państwa rozsądku. Proszę się nad tym zastanowić. Jeżeli chcemy coś zmieniać dla dobra rozwoju gospodarczego, to róbmy to starannie. Wykażmy staranność na tym etapie. Skoro ze strony przedstawicieli samorządu, bo nie tylko ze strony posłów opozycji, zgłaszane są wątpliwości, to starajcie się państwo zatrzymać, przeanalizować i dać szansę dla powodzenia zmian, o które wam chodzi. Apeluję o to. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Janyska.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Chciałabym się odnieść do art. 7 ust. 3, w którym przewiduje się możliwość, aby zarządzający obszarem mógł zlecać osobom trzecim wykonywanie zadań wymienionych wcześniej, czyli: świadczenie nieodpłatnych usług informacyjnych na rzecz przedsiębiorców ubiegających się o wsparcie oraz korzystających ze wsparcia; prowadzenie działań promujących działalność gospodarczą i nowe inwestycje; udzielanie przedsiębiorcom informacji pozyskanych (uwaga!) od powiatowych urzędów pracy oraz od partnerów społecznych; podejmowanie działań przyczyniających się do polepszenia współpracy między przedsiębiorcami a lokalną społecznością (zadziwia mnie to określenie, ale dobrze) i współpraca w zakresie uwzględniania w procesie kształcenia potrzeb rynku pracy, czyli współpraca ze szkołami ponadpodstawowymi i z uczelniami.

Proszę państwa, ktoś ma zarządzać wspieraniem nowych inwestycji i rozwojem. Od razu daje mu się możliwość zlecenia tego. Dlaczego? Dlatego, że po prostu sobie z tym nie poradzą. Jeśli dzisiaj ktoś zarządza strefą, to ma określony zakres zadań, z którymi sobie radzi. Jeżeli z dnia na dzień ma zarządzać obszarem i wsparciem nowych inwestycji, to pewnie gdzieś jest obawa, że sobie nie poradzi, więc od razu daje mu się możliwość zlecenia. Słyszę dobrą odpowiedź: będzie jak z „Wodami Polskimi”. Wszystko będzie się nam rozrastało, a przecież mamy dobrze przygotowane i wyspecjalizowane organy samorządowe. To jest kolejny przykład na to, że ta ustawa i takie ukształtowanie możliwości przyznawania ulg to fikcja i nie będzie pożądanego efektu.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Czy strona rządowa odniesie się do tych uwag? Nie. Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy art. 7. Czy są uwagi do art. 8?

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Był sprzeciw.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dobrze. Głosujemy nad art. 7. Kto z państwa jest za przyjęciem art. 7? (15) Kto jest przeciw? (10) Kto wstrzymał się od głosu? (1). Artykuł 7 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 8. Czy są uwagi do art. 8? Nie ma uwag. Artykuł 8 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 9? Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w art. 9 w ust. 4 proponujemy po wyrazach „nie później niż w terminie 60 dni” dodać wyrazy „licząc od dnia wejścia w życie przepisów”. Jest to konsekwencja innych zmian terminologicznych, które wynikają ze sprawozdania, a są zawarte np. w ust. 5, czy w ust. 6. Jest to tylko i wyłącznie doprecyzowanie brzmienia ust. 4.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję. Jak strona rządowa odnosi się do tej propozycji?

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Wyraża zgodę.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dobrze. Bardzo proszę, pani poseł Janyska.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

W art. 9 umocowany jest plan rozwoju inwestycji, który ma przygotowywać zarządzająca obszarem. Ma także uwzględniać dokumenty strategiczne. W projekcie wymienione są dokumenty strategiczne. Jest to bardzo poważny (i powinien takim być) bardzo obszerny dokument. Patrząc na cel, do którego powinien prowadzić powinien być przygotowywany z wielkim rozmysłem i powagą.

W dalszej części przepisu zaproponowano sporządzenie takiego planu nie później niż 60 dni od dnia wejścia w życie przepisów wydanych na podstawie tej ustawy. Mam wątpliwość, czy w ciągu 60 dni można zapoznać się z dokumentami strategicznymi. Do tego dochodzą przepisy Unii Europejskiej. Nawet nie wspominam o przygotowaniu sensownego, konkretnego i wykonalnego planu rozwoju. Moim zdaniem jest to absolutnie niemożliwe. Jest to kolejny przepis, który pokazuje lekkie podejście do tego projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Biorąc pod uwagę skomplikowane procedury uzyskania wszystkich informacji, zezwoleń itd. być może ten okres jest zbyt krótki, ale domyślam się, że w trakcie drugiego czytania będzie można wprowadzić poprawkę. W tej chwili nie ma poprawki.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Nie ma poprawki, ale bardzo bym chciała, żeby rząd nie był na nie, tylko żeby to poparł. Chciałabym uzyskać informację w tej sprawie.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

No właśnie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Czy rząd skłania się ku temu? Pani przewodnicząca mówi, że przegłosujemy. Wie pani, wiem, iż macie taką lekkość bytu, że i tak przegłosujecie. Pokażcie państwo chociaż, że rozwiązania przygotowywali profesjonaliści. Chciałabym w to wierzyć. Odpowiedzcie państwo konkretnie i merytorycznie na jakiegokolwiek pytanie.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Nie będę ukrywał, że także widzę sprzeczność w okresie 60 dni, który jest zbyt krótki. Czy strona rządowa może się do tego odnieść? Czy nie przewiduje poprawki, która wydłużyłaby okres przygotowania planu?

Podsekretarz stanu w MPiT Tadeusz Kościński:

Nie widzimy takiej potrzeby, ponieważ to nie jest tak, że wszyscy czekają na wejście ustawy w życie i dopiero wtedy zaczną pracować. Praca nad planami jest już w toku.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Pani poseł przewodnicząca Nykiel. Bardzo proszę.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Panie przewodniczący, wiem, że pan ma dużo dobrej woli, ale po to są posiedzenia, obecne dwie strony, jak również pan minister z całym zespołem. Na litość boską, proszę żebyście państwo rozmawiali z nami, a nie ignorowali nasze uwagi, nawet gdyby wydawały się państwu najbardziej absurdalne. Państwa obowiązkiem jest rzeczowo odpowiadać. Rozumiem, że w czasie głosowań (trzeciego czytania) nie zawsze, ale tutaj dyskutujemy, a nie domyślamy się.

Panie przewodniczący, apeluję, żeby pan wykazywał dobrą wolę, ale jednocześnie żebyśmy byli bardziej dociekliwi. To nie jest czepianie się przez opozycję. To jest dla dobra rozwoju gospodarczego naszego kraju.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Myślę, że wszyscy jesteśmy po to, żeby ustawa była jak najlepsza, a faktem jest, że jako opozycja, do której także należę, mamy problemy z uzyskaniem informacji przed głosowaniem poprawek w trzecim czytaniu.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, niech się pan nie poddaje.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Proszę?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dlaczego się pan poddaje?

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Pani poseł, czy udzieliłem pani głosu?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałam podpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Chciałem tylko powiedzieć, że mamy problem z zadawaniem pytań w trzecim czytaniu. Mamy możliwość rozmowy z państwem na obecnym etapie. Być może ta dyskusja spowoduje, że niektóre uwagi zostaną przyjęte i państwo zastanowie się nad tym, czy nie wprowadzić pewnych zmian.

Nie mam wątpliwości co do dobrej woli posłów pracujących w Komisji Gospodarki i Rozwoju. Wszyscy chcą, żeby ustawy wyszły jak najlepsze, ale z drugiej strony, tak aby nie demolowały rzeczy, które dobrze funkcjonują.

Mamy już informację, że w państwa ocenie 60 dni to wystarczający czas. Tak?

Podsekretarz stanu w MPiT Tadeusz Kościński:

Absolutnie. To jest ustawa, którą procedujemy już niemal 18 miesięcy i od samego początku w prace włączyliśmy przedstawicieli przedsiębiorców. To oni potrzebują nowych regulacji.

Pełna zgoda, jeżeli chodzi o okres 60 dni na przygotowanie planów. To krótki okres, ale tylko w przypadku, gdy nic nie zrobiło się i startuje z pracami od zera. Pracujemy już ponad 18 miesięcy nad tym tematem. Dużo pracy zostało już zrobione. Plan to formalność.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Tak, tylko powstaje pytanie, czy uwagi zgłaszane w trakcie konsultacji znalazły swoje odzwierciedlenie w ustawie. Jak długo trwały konsultacje?

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Jak wynika ze złożonych dokumentów 7 dni.

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Konsultacje odbyły się w normalnym trybie. Najpierw je skrócono, a następnie po rozmowach w ramach Rady Dialogu Społecznego przywrócono dłuższy termin. Projekt konsultowano praktycznie ze wszystkimi związkami pracodawców, przedsiębiorcami. Lokalnie odbywano spotkania z gminami. Takowe spotkania odbywają zarządy stref. W pracach cały czas uczestniczą zarządy stref, które lokalnie zbierają uwagi.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Tytułem informacji dla członków naszej Komisji chcę powiedzieć, że rutynowo występuję o opinie do wszystkich zainteresowanych. Otrzymaliśmy tylko jedną opinię – Związku Rzemiosła Polskiego, która jest krytyczna do projektu ustawy. Myślę, że nad tym również powinniśmy się pochylić, bo zastrzeżenia, które się pojawiły wydają się bardzo racjonalne.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

W uzupełnieniu do tej opinii chcę powiedzieć, że co prawda mówimy o ZRP, ale konsultacje miały znacznie szerszy charakter. ZRP ma dopłaty unijne do konsultacji online. Bardzo rzetelnie przekonsultowali projekt ustawy. Po minie pana ministra widzę, że nie znacie tej opinii. Ustawa to uderzenie w małe i średnie przedsiębiorstwa. ZRP twierdzi, że z konsultacji z mikro, małymi i średnimi przedsiębiorcami wynika, że zapisy i preferencje znajdujące się w rozporządzeniu wcale tym firmom nie pomogą, a wręcz przeciwnie, będą budowały duże firmy i uzasadniają – dlaczego. Bardzo proszę i wnoszę o to, żebyście się zapoznali z opinią, bo nie wierzę, że opinia została napisana tylko po to, żeby państwa skrytykować.

Podsekretarz stanu w MPiT Tadeusz Kościński:

Nie znam opinii. Mogę tylko wskazać, że preferencje dla małych i średnich przedsiębiorstw znajdują się w rozporządzeniu, a nie w ustawie.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Myślę, że chodzi o coś innego. Związek Rzemiosła Polskiego podniósł jedną rzecz – kwestię innowacji. W mikro, małych i średnich przedsiębiorstwach proces innowacji nie przebiega tak, jak w dużych firmach. W związku z tym nie spełnią tego warunku, żeby uzyskać zwolnienie. Wprowadzanie innowacji w tych przedsiębiorstwach jest na niskim poziomie. W związku z tym nie spełnią warunku, żeby otrzymać wsparcie.

Podsekretarz stanu w MPiT Tadeusz Kościński:

Proszę państwa, proszę pamiętać, że ustawa jest po to, żeby zmieniać polską gospodarkę. Nie chodzi o to, żeby każda tworzona firma w Polsce otrzymała licencję i była w strefie ekonomicznej. Chodzi o to, żeby nowe firmy wprowadzały nowoczesne technologie. To nie jest dla każdej firmy.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Bardzo proszę, pan Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, panie ministrze, pomijam kwestie, o których mówiłem wcześniej, ale uprzejmie proszę o szacunek dla ludzi i przedsiębiorców. Państwo macie dowód dotyczący lotniska centralnego i gminy Baranów. Będzie referendum. Poszłście po rozum do głowy i przed referendum będziecie spotykali się z mieszkańcami tej gminy. To jest forma partycypacji, z którą będziemy zderzali się w nieprawdopodobnym wymiarze przy okazji realizacji planu inwestycyjnego.

Proszę pamiętać, że w ciągu dwóch miesięcy chcecie konsultować plan ze wszystkimi samorządami, Radą Dialogu Społecznego na poziomie wojewódzkim, organizacjami okołobiznesowymi itd. W ciągu 60 dni musicie to załatwić, uznając, że wszyscy czekają tylko na to, żeby powiedzieć wam „tak”. Jako przedstawiciel samorządów terytorialnych ośmielam się powiedzieć, że mamy za sobą ogromne doświadczenie dotyczące partycy-

pacji społecznej. Z naszego doświadczenia wynika, że czasem uzgodnienie niedużego projektu trwa miesiącami. Nie chodzi o to, żeby proces wydłużać, tylko żeby zaproponować logiczne rozwiązania, które będą wiązały się z szacunkiem dla naszych partnerów – społecznych i gospodarczych. Nie zrobicie tego z szacunkiem w ciągu dwóch miesięcy. Owszem, późniejsza aktualizacja może odbywać się szybciej, ale nie pierwszy plan inwestycyjny, który będzie dotyczył ludzi.

Proszę pamiętać, że w przypadku niektórych obszarów będą to tereny położone w różnych województwach i będziecie krążyli z planem po różnych województwach. Moim zdaniem, a staram się powiedzieć raczej mniej niż więcej, na przygotowanie pierwszego planu potrzeba około pół roku, aby miało to ręce i nogi. Jeżeli ktoś zrobi wcześniej będzie cudownie. Jeżeli państwo a priori zakładacie, że zrobicie plan w ciągu dwóch miesięcy (a właściwie 60 dni), to oznacza, że będziecie pracowali nad nim w czerwcu i lipcu, co również ma znaczenie dla tego procesu. Wobec tego uważam, że plan będzie być może, nieuzgodniony z zainteresowanymi w sposób właściwy, chyba że, tak jak mówią złośliwi, macie

już gotowe miejsca i inwestorów i będzie wam wszystko jedno, czy ktoś chce lub nie. Powtarzam, że to mówią złośliwi. Nie jestem złośliwy.

Dajcie państwo szansę na to, żeby plan został dobrze stworzony. Ponadto plan powinniście skonsultować z radą rozwoju gospodarczego, bo to jej główna kompetencja. Zwołacie ją w ciągu 60 dni? Dacie jej szansę na to, żeby mogła się z tym zapoznać? Nie sądzę.

Mam prośbę. Przedłużcie państwo ten okres do 180 dni. Podkreślam – do 180 dni. Jak ktoś zrobi wcześniej, to jego szczęście, ale nie stawiajcie nas w sytuacji robienia tego na łapu capu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Bardzo proszę, strona rządowa.

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Plany rozwoju inwestycji to tak naprawdę plany lokalnie przygotowywane przez zarządzających strefami. Padają określenia, że centralnie, Warszawa itd. Strefy działają dzisiaj jako spółki konkurujące ze sobą. Chodzi o to, żeby w całym kraju spółki działały w sposób ujednoczony (standardowy) wobec inwestorów. Spółki są i nadal mają działać.

Najkrócej mówiąc, plan rozwoju inwestycji to identyfikacja potencjału tego regionu na obszarze działania strefy. To nie jest cały plan, bo dochodzi jego cała agenda. Spółki od momentu tworzenia ustawy, czyli mniej więcej przez rok, pracują (również z samorządami) nad tym, jak plany powinny wyglądać. W momencie wejścia ustawy w życie od razu będzie powołana rada, na posiedzeniu której tematem będzie plan rozwoju inwestycji. Musi być zaopiniowany i uzgodniony, ponieważ będzie dotyczył potencjału danego regionu.

Rola spółki nie zmieni się w stosunku do tego, co jest dzisiaj. OK. Dzisiaj działa tylko na terenie wyodrębnionym i oznaczonym granicami. Za chwilę zacznie działać szerzej, ale to działanie szerzej ma być tak naprawdę zwiększeniem oferty strefy w stosunku do inwestora, jeśli chodzi o potencjał danego regionu.

Jeżeli inwestor, który dzisiaj korzysta z pomocy publicznej (korzysta ze zwolnienia podatkowego) trafi do strefy, strefa ma pokazać mu więcej niż obecnie. Nie zamykamy się na małym terenie, tylko mówimy: tak, jeżeli chodzi o dany region mamy tyle terenów inwestycyjnych, takie a takie gminy itd.

Odnosząc się do wcześniejszej uwagi, chcę powiedzieć, że nie chodzi o puste bezrobocie, tylko chodzi o potencjał. Przykład. Mamy w Olsztynie lub w okolicach Olsztyna dobrą kadrę do lokowania określonych inwestycji, które możemy tam umieścić. Jeżeli wszyscy są za tym, możemy to proponować, a jeżeli inwestor wybierze tę lokalizację, wszyscy powinniśmy się z tego cieszyć.

Plan rozwoju inwestycji ma być identyfikacją tego, co dzieje się na danym obszarze w jednym miejscu dla inwestora, który chce skorzystać z określonej pomocy publicznej. Dotyczy to zwolnień podatkowych. Jednocześnie nie rozdajemy wszystkim zwolnień podatkowych, ale tylko tym, którzy wspierają gospodarkę zgodnie ze Strategią na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (SOR).

Jeżeli chodzi o kryteria, które będą uzgadniane na kolejnym etapie, czyli po przyjęciu ustawy w ramach rozporządzeń, to oczywiście możemy do tego wrócić. Nie eliminujemy małych i średnich przedsiębiorstw. Przede wszystkim pokazujemy, że chcemy więcej dla małych i średnich – dla mikro również, które pokazane są oddzielnie, nastawiając się na firmy polskie. Zatem na firmy, które dzisiaj nie są w stanie przenieść się do strefy ekonomicznej w określonym obszarze, żeby skorzystać ze zwolnienia podatkowego i działają w określonym miejscu. Otwieramy im szansę na to, aby w miejscu, w którym są, o ile są to tereny inwestycyjne, mogły rozwijać swoją działalność. Taki jest główny kierunek. Zatem nie centralizacja, a decentralizacja, rozszerzenie kompetencji i wyjście do polskich mikro, małych i średnich firm, aby właśnie te firmy, o ile wspierają innowacyjną gospodarkę, mogły skorzystać ze zwolnienia podatkowego.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Janyska.

Posel Maria Małgorzata Janyska (PO):

Stwierdziła pani, że tematy macie już skonsultowane z samorządami. Nie wiem, ale rozmawiałam z wieloma, w tym z marszałkiem mojego województwa, który nie potwierdza tych informacji. Powiedziała pani również, że strefy mają już informacje nie tylko o swoich terenach, ale także o terenach dostępnych w danych regionach. Czy macie już przygotowane katalogi, w których zawarte są informacje na temat terenów przeznaczonych do rozwoju gospodarczego? Takie rzeczy mają dzisiaj marszałkowie, gminy i powiaty. Oni to wszystko mają.

Bardzo wątpię w to, że zarządzający strefami są przygotowani. Dopiero zaczną sobie gromadzić dane i przystąpią do tworzenia planu, nie mając pełnej bazy. Bardzo wątpię, aby obecnie to było.

Powiedziała pani, że jest to decentralizacja. Bardzo proszę, aby pani nie nazywała procesu odwrotnego decentralizacją. Decentralizacja byłaby wówczas, gdybyście państwo przekazali zadanie marszałkom województwa, a nie spółce z reguły państwowej, bo samorządowych prowadzących strefy jest tylko kilka. Proszę tego nie nazywać decentralizacją.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Domyślam się, że jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 9. Poddam go pod głosowanie. Czy jest sprzeciw wobec poprawki Biura Legislacyjnego? Nie słyszę. Poprawka została przyjęta. Głosujemy nad art. 9 wraz z poprawką Biura Legislacyjnego. Kto jest za przyjęciem art. 9 wraz z poprawką? (15) Kto jest przeciw? (8) Kto wstrzymał się od głosu? (1). Dziękuję bardzo. Art. 9 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 10? Nie widzę.

Posel Błażej Parda (Kukiz15):

Chciałbym zgłosić sprzeciw wobec przyjęcia art. 10. Rozumiem, że art. 10 dotyczy sytuacji, w której przedsiębiorcy będą zmuszani do podpisywania umów i płacenia za usługi promocyjne zarządzającego, mimo że nie będą chcieli tego robić, tak? W takim razie zdecydowany sprzeciw.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Czy jest inny głos w tej sprawie? Nie widzę. W związku z tym głosujemy nad art. 10. Kto jest za przyjęciem art. 10? (15) Kto jest przeciw? (9) Kto wstrzymał się od głosu? (2). Dziękuję bardzo. Art. 10 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 11? Bardzo proszę, pani poseł Janyska.

Posel Maria Małgorzata Janyska (PO):

Proszę państwa, w art. 11 zawarta jest instytucja powołania rady rozwoju obszaru gospodarczego. Chciałabym, aby państwo przedstawili, kto de facto będzie w tej radzie. W ust. 2 wymienione są podmioty, których przedstawiciele mają zasiadać radzie, tj. przedstawiciele przedsiębiorców, JST, którzy znajdują się w granicach obszaru oraz przedstawiciele wojewódzkich rad dialogu społecznego. Potem następuje uszczegółowienie, że stronę

przedsiębiorców reprezentują mikro, mali, średni i duzi. W kolejnym przepisie następuje uszczegółowienie dotyczące przedstawicieli JST.

Przy województwie zapisano po jednym przedstawicielu. Przy innych podmiotach, w tym wymienionych wcześniej oraz samorządowych nie określono liczby przedstawicieli oraz nie podano klucza wyboru. I nagle na sam koniec mówi się o tym, że wyboru członków dokonuje zarządzający obszarem spośród zgłoszonych kandydatów. Czy należy to czytać w ten sposób, że najpierw będą zgłaszani kandydaci według klucza podmiotowego wymienionego w ustawie, a później i tak o wyborze zdecyduje zarządzający obszarem? Ten przepis nie jest jasny. Jeśli tak ma być, to nie ma gwarancji właściwej reprezentacji. Mało tego, jest zapisane, że przy wyborze członków rady zarządzający obszarem dąży do zachowania równowagi między grupami podmiotów, które reprezentowane są radzie. Czy dążenie do równowagi będzie polegało na „każdy po swoim uważaniu”? Jeden uzna, że równowagą będzie więcej przedsiębiorców, podczas gdy drugi uzna, że równowagą będzie więcej przedstawicieli JST, a być może związków zawodowych itd. To nie jest jasne. Rada, jeśli ma być skuteczna i reprezentatywna, to w ustawie powinien być ściśle określony tryb jej wyboru.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Czy państwo odniesiecie się do tego? Przed wszystkim chodzi o proporcje, w jakich będą wybierani poszczególni przedstawiciele, żeby rada nie była zdominowana przez jedną grupę.

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Przyznaję, że nie chcieliśmy w ustawie usztywniać i głęboko wchodzić w radę. Zamysł jest taki, żeby miała miejsce współpraca, zaś w jej składzie byli przedstawiciele firm dużych, małych i średnich, a jeśli potrzeba – również mikro, bo to zależy od regionu. W niektórych regionach są tylko firmy mikro. Ponadto w radzie powinni być przedstawiciele wszystkich władz samorządowych. Rozumiem, że po jednej osobie to minimum. Natomiast jeżeli okaże się, że w danym regionie potrzeba więcej przedstawicieli powiatu niż gmin, to zarządzający w porozumieniu ze zgłaszającym przedstawicieli podejmie decyzję. Na pewno chodzi o to, żeby na poziomie lokalnym doszło do współpracy w jednym miejscu, żeby wszyscy mogli się spotkać, opiniować m.in. plan inwestycji, duże inwestycje, ewentualnie je alokować lub rekomendować przesunięcie lokalizacji, jeśli np. mieszkańcy się nie zgadzają na dotychczas proponowaną lokalizację.

Na pewno nie było naszym zamysłem, żeby w ustawie wpisać centralnie, że ten przedstawiciel ma być jeden, a tych ma być dwóch, bo potem się okaże, że np. w regionie dolnośląskim jest zupełnie inaczej niż na Warmii i Mazurach i nie będzie to do niczego przystawało. Od tego jest plan inwestycji i lokalnie ma wszystkim zależeć na tym, aby to ustalić.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję. Domyślam się, że zbiór jest otwarty?

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Tak.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani poseł Janyska.

Posel Maria Małgorzata Janyska (PO):

Tytułem uzupełnienia. Być może ust. 5 jest źle sformułowany. Panie przewodniczący, katalog będzie otwarty do czasu, gdy zostanie zastosowany ust. 5. Zgodnie z ust. 5 wyboru dokonuje zarządzający strefą spośród zgłoszonych osób.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Pan Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, nie zdążyłem się wypowiedzieć, bo pan przewodniczący zamknął poprzedni artykuł (to nie

zarzut), do którego chciałbym wrócić. Wygłoszę tylko jedno zdanie. Poprzedni artykuł jest niezgodny z prawem unijnym dotyczącym zamówień publicznych, ponieważ państwo wiąże wykonanie pewnych usług z podpisaniem umowy. Jestem wielce ciekaw, co na to Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Byłoby super, gdyby UOKiK odniósł się do tej kwestii. Moim zdaniem prawo unijne nie pozwala na tego typu regulację, którą zapisaliście w art. 10.

Jeżeli chodzi o art. 11, po pierwsze, nie wiadomo, kto zgłasza kandydatów. Z tego przepisu to nie wynika, jakie podmioty uprawnione są do zgłaszania kandydatów. Rozumiem, że może to zrobić wójt, który np. siebie zgłosi, może zgłaszać rada gminy, mogą zgłaszać przedstawiciele samorządów oraz różne podmioty. Podobnie rzecz się ma z przedsiębiorcami. Kto będzie zgłaszał? Patrząc na ten przepis, nie mam żadnej gwarancji, że w radzie znajdą się przedstawiciele danej kategorii samorządu. Sam fakt możliwości zgłaszania przedstawicieli jeszcze o niczym nie świadczy. Zarządzający powie, że nie ma ochoty, aby w radzie był ktokolwiek z samorządu województwa i wtedy go nie będzie.

Państwo nie dookreślać w tym przepisie, o jakie gminy i powiaty chodzi. Czy tylko o te, które leżą na terenie obszaru? To nie wynika z przepisu, a wręcz odwrotnie. Przepis jest tak skonstruowany, iż wiem, że w przypadku samorządu wojewódzkiego owszem, może być to kawałek województwa leżący na obszarze zarządzanym. Natomiast w przypadku gmin i powiatów nie jest to takie oczywiste. Dlatego kieruję prośbę o doprecyzowanie tych przepisów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Parda.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):

Chciałbym zabrać głos w tej sprawie. Gmin jest dużo więcej niż powiatów. Wiadomo, że powiatów jest określona liczba. Czy dla każdego regionu będzie powoływana jakaś „podrada”? Zarządzający będzie miał duży obszar pod sobą. Jedna inwestycja będzie lokowana na północy, a inna na południu. Tymczasem w skład rady będzie wchodził członek gminy ze środkowej części. Czy będą powoływane dodatkowe „podrady”, żeby uwzględnić zdanie zainteresowanych samorządowców? Czy tenże członek ze środkowej części będzie na stałe i będzie decydował o całym województwie? Jaki jest państwa zamysł?

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję. Bardzo proszę, jeżeli można, proszę odnieść się zarówno do sprawy związanej z przepisami unijnymi oraz do kwestii wyboru rady.

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Projekt ustawy był konsultowany również z UOKiK, który wypowiada się co do zgodności projektu z prawem unijnym.

Na pewno naszym zamysłem nie jest tworzenie kolejnych rad – „podrad”. Każdy może być zgłoszony do rady. To wcale jednak nie oznacza, że osoba z centrum województwa zostanie wybrana, a przedstawiciel powiatu nie. Wszyscy, którzy zostaną zgłoszeni mogą brać udział w radzie. Tak naprawdę nie wiemy, czy inwestycja dzisiaj będzie w powiecie „X”, a za pół roku w powiecie „Z”. Dlatego każdy z poziomu marszałka, województwa, powiatu lub gminy może uczestniczyć w radzie. Chodzi też o pewne konsekwencje w zakresie projektów inwestycyjnych i polityki gospodarczej.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kobyliński.

Poseł Paweł Kobyliński (N):

Pani dyrektor, w nawiązaniu do pani wypowiedzi, że w tej sprawie odbyły się konsultacje z UOKiK, proszę o przekazanie do sekretariatu Komisji opinii, którą uzyskaliście z tej instytucji do wglądu przez posłów. Dziękuję bardzo.

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Konsultacje dotyczyły całego projektu ustawy, a nie konkretnego przepisu.

Poseł Paweł Kobyliński (N):

Dobrze, rozumiem, iż nie podziela pani zdania przedstawiciela ZMP, że konieczność podpisania płatnej umowy nie jest sprzeczna nie tyle ze zdrowym rozsądkiem, co z zasadami konkurencji? Ktoś ustala ceny. Jeżeli chcę uzyskać wsparcie, muszę korzystać z cennik państwowego. No, lekko rzecz ujmując, jest to sprzeczne nawet z tym, co zostało ogłoszone w SOR, gdzie mówi się o stawianiu na konkurencję.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Na stronie celu nie znajduję opinii Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Czy można wyjaśnić tę kwestię? To jest istotna sprawa. Nie chcielibyśmy głosować za ustawą, która jest sprzeczna z prawem Unii Europejskiej w tym zakresie lub z przepisami, które mówią o konkurencji.

Domyślam się, że jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 11. Poddam go pod głosowanie. Kto jest za przyjęciem art. 11? (16) Kto jest przeciw? (9) Dziękuję bardzo. Kto wstrzymał się od głosu? (2). Dziękuję bardzo. Art. 11 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 12. Czy są uwagi do art. 12? Nie widzę. Art. 12 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia rozdziału 3 – decyzja o wsparciu, art. 13. Czy są uwagi do art. 13? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Nykiel.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Chciałabym zapytać ministerstwo, dlaczego – skoro dokonujecie decentralizacji i pokazuje, że to nie jest centralizacja – decyzji o wsparciu nie mogą wydawać strefy? Proszę, w ust. 2 jest napisane, że decyzję o wsparciu wydaje minister właściwy do spraw gospodarki. Proponuję, żeby decyzję wydawały strefy. Nie będzie korka. Przecież państwo sami mówicie, że były czasowe bariery, jeśli chodzi o granice i to trochę prawda, bo były. Nie widzę powodu, żeby decyzje wydawał minister. Proponuję, aby poszczególne strefy wydawały decyzje o wsparciu.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, prosił pan o głos. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MPiT Tadeusz Kościński:

Pani dyrektor się odniesie.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dobrze. Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Rozporządzenie to precyzuje. Decyzję będą wydawali zarządzający. Podobnie dzieje się dzisiaj. Decyzję wydaje minister, ale deleguje kompetencje. W imieniu ministra będzie to decyzja administracyjna zarządzającego strefą. Ustaliliśmy taką ścieżkę prawną.

Dzisiaj jest podobnie. Zezwolenie wydaje strefa, ale pozostaje to w gestii ministra. Po przyjęciu ustawy nie będzie to zezwolenie. Będzie to decyzja administracyjna wydana przez zarządzającego umocowanego przez ministra.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MPiT Tadeusz Kościński:

Mamy do zaproponowania poprawkę systemową dotyczącą rozliczenia pomocy publicznej. Poprawka dotyczy art. 13, 18, 35, 37, 38 i 44. Panie przewodniczący, czy można je procedować łącznie, czy pojedynczo?

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Myszę, że kolejno artykułami. Czy poprawki są zgłoszone? Biuro Legislacyjne nie miało okazji zapoznać się z nimi. Poprawki będziemy procedować kolejno przy każdym artykule. Proszę, niech pan minister dokończy wypowiedź.

Podsekretarz stanu w MPiT Tadeusz Kościński:

Jeśli można, przedstawię uzasadnienie.

Wprowadzane zmiany w zakresie rozliczania przyznanej pomocy publicznej wychodzą naprzeciw oczekiwaniom przedsiębiorców i członków podkomisji. W ich wyniku zmiany do projektu ustawy o wspieraniu nowych inwestycji przewidują: a) uchylenie obowiązku rozdzielania dochodów na poszczególne zezwolenia/decyzje o wsparciu, w przypadku gdy podatnik posiada więcej niż jedno zezwolenie/decyzje o wsparciu (brak obowiązku prowadzeni odrębnej ewidencji dla każdego zezwolenia/decyzji o wsparciu), b) dookreślenie sposobu ustalania podatku do zwrotu w przypadku, gdy podatnik posiada więcej niż jedno zezwolenie/decyzję o wsparciu i rozlicza dopuszczalną pomoc publiczną sukcesywnie, zgodnie z kolejnością wydawania zezwoleń, c) wprowadzenie zapisu nakazującego fizyczny zwrot podatku, bez możliwości zaliczania go na poczet niewykorzystanej pomocy.

Zaproponowana poprawka jest o tyle istotna, iż wprowadzenie obowiązku rozdzielania dochodu na poszczególne zezwolenia/decyzje o wsparciu mogłoby spowodować w licznych przypadkach konieczność monitorowania dochodu generowanego z wykorzystywania poszczególnych maszyn i urządzeń składających się na rozbudowane linie produkcyjne, co nie byłoby możliwe. Powyższe wynika z faktu, iż podatnicy korzystający już ze zwolnienia ubiegają się o dalszą pomoc w związku z kolejnymi inwestycjami, bardzo często dotyczącymi rozbudowy lub modernizacji istniejących zakładów produkcyjnych. Zaproponowana poprawka pozwoli na zachowanie przejrzystości i funkcjonalności systemu, który nie obciąża w nieuzasadniony sposób procesów rozliczeniowych przedsiębiorców. Zaproponowana poprawka utrzyma również obowiązujące obecnie zasady ustalania dochodów w specjalnych strefach ekonomicznych u przedsiębiorców posiadających kilka zezwoleń. Zasady te będą obowiązywać również przedsiębiorców posiadających kilka decyzji o wsparciu. Rozliczanie pomocy będzie następowało zgodnie z kolejnością wydania decyzji o wsparciu/zezwoleń.

Poprawka nie spowoduje skutków finansowych dla jednostek sektora finansów publicznych, w tym budżetu państwa i budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Ogłaszam trzy minuty przerwy na rozdanie tekstu poprawek. Państwo mają poprawki. Nie? Dobrze, w takim razie 10 minut przerwy na skserowanie i rozdanie tekstu poprawek. Wszyscy posłowie powinni zapoznać się z poprawkami. Kto z państwa posłów przejmie poprawki?

Poseł Ewa Malik (PiS):

Ja podpiszę, pan poseł Gawron i jeszcze jedna osoba.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Pani poseł Malik i pan poseł Gawron zgłaszają poprawki. Bardzo proszę, 10 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Bardzo proszę, czy posłowie otrzymali poprawki? Proszę rozdać poprawki.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dopiero teraz jest odpowiedni moment, żebyśmy mogli przeczytać poprawki ze zrozumieniem. Chciałabym powiedzieć panu przewodniczącemu, aczkolwiek zwracał mi pan uwagę, że składający poprawki powinni je przekazać w sposób, który umożliwi nam dobre zorganizowanie pracy. Kieruję to do pani poseł Malik, bo pewnie państwo podpiszecie się pod poprawkami. Problem był sygnalizowany. Staramy się konstruktywnie pytać i współdziałać w tej sprawie. Doskonale wiemy, że to jest ważna ustawa. Niemniej

jednak odnosimy wrażenie od wczoraj, że rząd, proponując poprawki, nie przygotował się i nas lekceważy. Normalnie nas lekceważy. W tej chwili trwa protest osób niepełnosprawnych. Czy państwo nas w ten sposób absorbujecie, żebyśmy nie mogli zadać pytań rządowi? Przecież to jest granda ze strony rządu.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Nie będę ukrywał, że zwróciłem uwagę na ten sposób procedowania, który nie powinien należeć do występujących standardów. Poprawki powinny być podpisane, wydrukowane i dostarczone wcześniej. Muszę przyznać, że niestety, ale rząd nie spełnił naszych oczekiwań. Dlatego tak się stało. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Nykiel.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Panie przewodniczący, stawiam wniosek o sprawdzenie kworum.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Bardzo proszę, pan przewodniczący Zubowski.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Szanowni państwo, a propos poprawek, normalne jest to, że pojawiają się podczas procedowania projektu ustawy. Nie jest rzeczą standardową, i państwo o tym doskonale wiecie, że poprawki w formie pisemnej przygotowywane są w liczbie odpowiadającej uczestnikom posiedzenia. Poprawki zostały przygotowane w 7–8 egzemplarzach. Następnie skierowano prośbę o ich skserowanie.

Proszę państwa, nieraz zdarza się, że procedujemy nad poprawkami, które nie wszystkim przedstawiane są w formie pisemnej, ale zawsze są odczytywane. Doskonale państwo wiecie, że podpisana poprawka składana jest w jednym egzemplarzu w sekretariacie Komisji. Mam wrażenie, że niektóre głosy, które pojawiły się w sprawie poprawek mają na celu tylko i wyłącznie bicie niepotrzebnej piany. Jeżeli wszyscy zażyczyli sobie otrzymać tekst poprawek, tak będzie, ale proszę jednocześnie nie mówić, że jest to jakaś nadzwyczajna sytuacja i brak przygotowania w związku z tym, że należało chwilę poczekać na ich skserowanie. Państwo doskonale wiecie, że poprawki nie są zgłaszane przed posiedzeniami komisji, ponieważ pojawiają się dopiero podczas posiedzenia i procedowania nad danym projektem ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Panie przewodniczący, nie mogę się z panem zgodzić, dlatego że nie jest to poprawka byle jaka. To jest poprawka, która ingeruje w kilka artykułów. Nie jest to również poprawka zgłoszona w ostatniej chwili. Poprawkę przygotował rząd. W związku z tym mogliśmy oczekiwać wcześniejszego ich dostarczenia. Bardzo proszę, pan poseł Gawron.

Poseł Andrzej Gawron (PiS):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, nawiązując do argumentacji, która przedstawił pan minister, chciałbym zgłosić poprawkę do art. 13. Chciałbym zgłosić tę poprawkę jako systemową. Szanowni posłowie, poprawkę w pełnym brzmieniu macie przed sobą.

Poprawka dotyczy art. 13 ust. 6–8, art. 18 ust. 3–4, art. 35 pkt 1, art. 37 pkt 3, art. 38 i art. 44. Jest to poprawka systemowa, ponieważ wprowadza zmiany możliwe do wprowadzenia w zakresie przepisów wymienionych artykułów.

Pan minister już mówił o tym, że poprawka wprowadza zmiany w zakresie rozliczania przyznanej pomocy publicznej. Wychodzi naprzeciw oczekiwaniom przedsiębiorców i członków podkomisji. Podczas prac podkomisji odbyła się na ten temat dyskusja. Poprawka dotyczy głównie przedsiębiorców, którzy mają kilka zezwoleń/decyzji. Poprawka upraszcza im rozliczanie pomocy publicznej. Następuje uchylenie obowiązku rozdzielania dochodów na poszczególne zezwolenia/decyzje o wsparciu, w przypadku gdy podatnik posiada więcej niż jedno zezwolenie.

Drugi element poprawki dotyczy dookreślenia sposobu ustalania podatku do zwrotu, w przypadku gdy podatnik posiada więcej niż jedno zezwolenie.

Trzeci element poprawki dotyczy wprowadzenia zapisu nakazującego fizyczny zwrot podatku (bez możliwości zaliczenia go na poczet niewykorzystanej pomocy), jeżeli inwestycja realizowana jest niezgodnie z wymaganiami.

Chciałbym, żeby była to poprawka systemowa. Państwo macie dokumenty przed sobą. Przepisy są dość skomplikowane, ale tak jak powiedziałem, poprawka wychodzi naprzeciw przedsiębiorcom i głosom, które pojawiły się podczas prac podkomisji. Prosimy pana przewodniczącego, aby propozycje przegłosować jako poprawkę systemową. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani poseł Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

W trakcie prac podkomisji zgłaszałam uwagę dotyczącą rozliczania się podmiotów z wypełniania obowiązków pozwolenia na prowadzenie działalności w strefie, które mają więcej niż jedno zezwolenie/decyzję o wsparciu.

Mam dużą wątpliwość, ponieważ poprawka jest dosyć rozbudowana i skomplikowana. Czy poprawka w znaczący sposób ułatwia rozliczanie się przedsiębiorcom posiadającym więcej niż jedno zezwolenie? Czy potwierdza formułę stosowaną dzisiaj? Taki efekt chcieliśmy osiągnąć poprzez zapis lub wykreślenie niektórych sformułowań z zaproponowanego rozwiązania. Generalnie, czy poprawka potwierdza formułę stosowaną dzisiaj? Jeśli tak, wówczas powiem, że zamiar, co prawda w inny sposób, ale został osiągnięty. Nie mam jednak pewności, dlatego pytam i oczekuję na odpowiedź.

Panie przewodniczący, nie wiem, kiedy mamy drugie czytanie. Postaram się to sprawdzić. Nie jesteśmy w stanie sprawdzić proponowanych przepisów w ciągu dwóch minut. Trochę postępujemy na wiarę. Dlatego pytam ministerstwo i posła wnioskodawcę o tę kwestię. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo pani poseł. Przy okazji chciałbym panią przeprosić za wcześniejszą uwagę, ale nie do końca zrozumiałem pani wypowiedź. Bardzo przepraszam za moją uwagę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Może objaśnię, żeby rząd zrozumiał? Panie przewodniczący, proszę mówić, że pan minister i pani dyrektor zrozumieli. Przynajmniej kilkakrotnie mówiłam już o tym, że tym, którzy dzisiaj mają więcej niż jedno pozwolenie proponowano inne rozwiązanie od obecnie stosowanego. Pytałam, czy proponowana poprawka zapisana inaczej niż moja intencja daje podobny efekt. Mówią o tym i pytają podmioty posiadające więcej niż jedno zezwolenie strefowe.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Potwierdzam. Poprawka sankcjonuje wniosek pani poseł zgłoszony na posiedzeniu podkomisji. Jednocześnie jest zgodna z oczekiwaniami przedsiębiorców. Sankcjonuje także dzisiejszą praktykę, jeśli chodzi o rozliczanie poszczególnych zezwoleń, czyli najkrócej mówiąc, chronologicznie, a nie każde oddzielnie.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, w ust. 5 art. 13 jest opisana sytuacja, w której ktoś chce realizować decyzję w granicach specjalnych stref ekonomicznych. Inwestor mówi, że chce decyzję na 10 lat. Czy otrzyma decyzję na 10 lat? Nie odpowiadajcie. Nie dostanie, bo nie może. Jeżeli ktoś chce decyzję na 14 lat? Dostanie? Nie, bo nie może.

Faktem świadczącym, że projekt pisany jest na kolanie jest popełniony przez państwo klasyczny błąd, z którym w samorządach się stykamy. Gdy przychodzi inwestor musi

otrzymać precyzyjną decyzję na 15 lat, nie do 15 lat, tylko na 15 lat, czyli do dnia... Tymczasem w myśl przepisu, jeżeli będzie chciał na 10 lat, to nie dostanie. Dlaczego? Dlatego, że zapisaliście, iż decyzję wydaje się na okres 15 lat. W związku z tym wydaje mi się oczywistym poprawka polegająca na tym, żeby dopisać dwie litery: „do”. Wówczas będzie „do 15 lat”. W innym przypadku macie państwo klasyczny pat. Chcę 10 lat? Nie mogę, bo muszę 15, mimo że chcę 10. Mówię o tym, bo to jest kolejny dowód na to, że ustawa pisana jest szybko i niestety niechlujnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję. Czy strona rządowa może odnieść się do tej wypowiedzi?

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Zamysł był taki, żeby zezwolenie obejmowało konkretny okres od – do, czyli odpowiednio 10, 12 lub 15 lat, w zależności od tego, czy chodzi o dzisiejszą strefę oraz od intensywności pomocy publicznej, tj. 30% lub 50%. Przedsiębiorca może wykorzystać ulgę w ciągu 3–5 lat – w zależności od tego, jak prowadzi działalność i pozwala...

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Szanowni państwo, bardzo przepraszam, ale popatrzcie na tekst. Sprawa jest jasna. Przedsiębiorca nie może wykorzystać zezwolenia. Uprzejma prośba, zgódźcie się na „do” i sprawa będzie z głowy.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Nie rozumiem.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Może pan Wójcik jeszcze raz wytłumaczyć?

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Chodzi o to, że przepis ustawowy jest jednoznaczny: „jeżeli w dniu wydania decyzji o wsparciu teren, na którym ma być zlokalizowana nowa inwestycja, jest położony na granicach specjalnej strefy...”, to „decyzję o wsparciu nowej inwestycji wydaje się na okres 15 lat”. To oznacza, że nie mogę podpisać decyzji na okres krótszy niż 15 lat. Dokładnie musi być 15 lat. Tymczasem powinno być „do 15 lat”, ponieważ jako inwestor mówię: nie chcę 15 lat. Nie możecie dać inwestorowi 10 lat, bo w ustawie zapisaliście precyzyjnie „wydaje się na okres 15 lat”. Konkretnie. Dokładnie i tylko, ani jednego dnia krócej, ani dłużej.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MPiT Tadeusz Kościński:

Dziękuję. W takim razie trzeba określić, kto decyduje o „do” i otwieramy całą dyskusję o tym, czy decyduje o tym przedsiębiorca itd. Inny przedsiębiorca może powiedzieć, że chce zezwolenie na 20 lat.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Mogę?

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Bardzo proszę, pani poseł Skowrońska.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym panu ministrowi zwrócić uwagę, że w ten sposób wyjaśniając, pogrzebał intencję tego artykułu. Wiemy, kto wydaje decyzje i jest to zapisane w przepisie. Myślę, że w pańskim przypadku to lapsus językowy.

Chciałabym zapytać, ale nie rząd, który już określił swoją intencję – do 15 lat. Chciałabym skierować pytanie do Biura Legislacyjnego. Intencja została sformułowana precyzyjnie. Przychodzi przedsiębiorca i decyzja musi być jasna i precyzyjna. Mówił o tym

przedstawiciel ZMP. Jak należy zapisać przepis, aby dawał swobodę wydającemu decyzję i uwzględnił uwagę przedstawiciela samorządu, pana Marka Wójcika? Czy słusznym jest (nam się wydaje, że tak), aby w przepisie zapisano „do 15 lat”? Czy w ten sposób osiągnie się zamiar, o którym mówili przedstawiciele rządu?

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję, panie przewodniczący. W pierwszych słowach powiem, że nie jest rolą Biura odpowiadanie na pytanie „czy słusznym jest”? Natomiast jeśli chodzi o oddanie intencji, pan minister wskazał, że intencją wnioskodawcy (rządu) jest, aby decyzja była wydana na okres 15 lat. Nie na okres „do 15 lat” lub krótszy, tylko dokładnie „na okres 15 lat” ze względów, o których wspomniął pan minister. Nie chcę przedłużać i przypominać.

Przepis art. 13 ust. 5 w związku z ust. 3 należy czytać jako wyjątek. Ust. 3 określa, że decyzja może być wydawana na okres od 10 do 15 lat. Natomiast przy spełnieniu przesłanki określonej w ust. 5 decyzja wydawana jest na okres 15 lat. Koniec. Kropka. Nie może być wydana na okres krótszy.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Obecnie proszę Biuro legislacyjne o odniesienie się do zgłoszonej poprawki. Bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję, panie przewodniczący. Zgłoszoną poprawkę rozumiemy jako poprawki, które należy rozpatrywać łącznie, a nie jako jedną poprawkę. W związku z tym, że jest kilka poprawek uwagi są dwojakiego rodzaju.

Pierwszy rodzaj to uwagi o charakterze doprecyzowująco-legislacyjnym. W tej grupie należy wskazać, że we wszystkich poprawkach należy mówić o pomocy publicznej. Nie o łącznej pomocy publicznej, nie pomocy, tylko o pomocy publicznej. Chodzi o to, aby zachować zasadę konsekwencji terminologicznej.

W naszej ocenie niejasne jest określenie użyte w poprawkach dwukrotnie. Na przykład, w ust. 6 mówi się, że „w przypadku, gdy przedsiębiorca posiada co najmniej dwie decyzje, rozliczenie pomocy następuje sukcesywnie zgodnie z kolejnością wydania decyzji o wsparciu”. W naszej ocenie wyraz „sukcesywnie” jest zbędny i przepis bez tego ozdobnika (w cudzysłowie) będzie mógł funkcjonować i spełniać swoją rolę normatywną.

Jeśli chodzi o poprawki do art. 13, to kolejna kwestia dotyczy ust. 7. Proponujemy, aby ust. 7, tj. „w przypadku, gdy przedsiębiorca korzysta z pomocy w oparciu o decyzje o wsparciu”, mówił: „w przypadku, gdy przedsiębiorca korzysta z pomocy publicznej na podstawie decyzji o wsparciu oraz na podstawie zezwolenia”. Pragniemy wskazać, że sytuacja, w której przedsiębiorca będzie korzystał z pomocy na podstawie dwóch zezwoleń zostanie określona w tych poprawkach w ustawie o specjalnych strefach ekonomicznych i ten przepis w tym zakresie niejako duplikowania zezwoleń jest zbędny. Siódemka będzie dotyczyła tylko sytuacji, w której przedsiębiorca korzysta z zezwolenia/decyzji i z zezwolenia lub też przedsiębiorca korzysta z pomocy wynikającej z decyzji i zezwolenia, jednej bądź wielu i wówczas będziemy stosowali przepisy art. 6 oraz określony przepis ustawy o strefach ekonomicznych.

Oczywiście w przepisach należy mówić o działalności gospodarczej, czyli jak mówi ust. 8: „w przypadku zaprzestania działalności gospodarczej”. We wszystkich określeniach należy dodać „gospodarczej”, analogicznie jak ma to miejsce w przypadku przepisów o strefach ekonomicznych i przepisów projektowanej ustawy.

Mamy uwagę o charakterze zasadniczym do dodawanego ust. 8. Szczerze powiedziawszy nie bardzo rozumiemy jego intencję w sytuacji, w której ten przepis miałby zastosowanie, czyli w przypadku zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej. Założmy, że przedsiębiorca korzysta ze wsparcia wynikającego z dwóch decyzji i zaprzestał prowadzenia działalności w ramach jednej z wydanych decyzji. Nie bardzo rozumiemy w jaki sposób przepis ust. 6, który mówi o dwóch decyzjach miałby mieć wówczas zastosowanie do tej jednej decyzji. Przepis ust. 6 mówi, że masz dwie decyzje, a wsparcie udzielone

na podstawie tych dwóch decyzji rozliczasz sukcesywnie, najpierw starsza, a nowsza później. Natomiast jeżeli przedsiębiorca zaprzestaje działalności wynikającej z jednej decyzji, wówczas nie ma sukcesywnego rozliczania, bo pozostaje tylko rozliczenie z decyzji, w ramach której prowadzi działalność. Zatem trudno mówić o odpowiednim czy też stosowaniu wprost przepisu ust. 6, ponieważ nie dotyczy to tej sytuacji.

Kolejne uwagi dotyczą poprawek do art. 18 ust. 3 i 4. Poza drobnymi kwestiami dotyczącymi ust. 3, gdzie nieco inaczej zredagujemy użyte metryki, proponujemy sformułować inaczej skrót myślowy użyte w zdaniu drugim i trzecim ust. 4, tj. „w odniesieniu do pomocy od dochodu, o którym mowa”. Na gorąco proponujemy następującą terminologię: „w odniesieniu do pomocy publicznej, wynikającej ze zwolnienia, o którym mowa” w odpowiednich przepisach podatkowych. Analogicznie należy postąpić w zdaniu trzecim ust. 4, tj. „w odniesieniu do pomocy publicznej, wynikającej ze zwolnienia, o którym mowa” – w ustawie PIT i CIT. Nie używamy w języku prawnym takich określeń, jak „w odniesieniu do pomocy od dochodu”, ponieważ nie jest to po polsku, jak również trudno odkodować normę prawną tego przepisu.

O działalności gospodarczej już wspominałem, natomiast kolejna poprawka dotyczy art. 35 pkt 1. lit. d). W lit. d) państwo proponujecie brzmienie ust. 5c w pkt 2. Mamy uwagę o analogicznym charakterze jak do ust. 4. w poprzednim artykule. W przepisie mówi się o skrócie myślowym, tj. „kwota w wysokości stanowiącej maksymalną dopuszczalną pomoc publiczną przyznaną na to cofnięte zezwolenie lub na tę uchyloną decyzję”. Proponujemy raczej mówić o „kwocie w wysokości stanowiącej maksymalną dopuszczalną pomoc publiczną określoną w cofniętym zezwoleniu lub uchylonej decyzji o wsparciu”. Pomocy nie przyznaje się na zezwolenie, tylko na działalność przedsiębiorcy „w ramach”, a nie na „zezwolenie”. To są skrót myślowe, które są niedopuszczalne na gruncie przepisów prawa.

Kolejne uwagi dotyczą poprawki oznaczonej liczbą 5, czyli art. 38, który dotyczy zmiany ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Mamy uwagi analogiczne jak do dodawanych ust. 6–8 w art. 13. Ponadto relacja przepisu ust. 3 z odpowiednim stosowaniem przepisu ust. 2 jest niejasna. W sytuacji, w której będzie jedno zezwolenie nie jest jasne, w jaki sposób miałyby być sukcesywnie rozliczane dwa zezwolenia, gdy przedsiębiorca zaprzestał działalności gospodarczej na podstawie przepisu ust. 3. Poza tym należy wskazać, że art. 12, podobnie jak cały rozdział, w którym jest on usytuowany w ustawie o specjalnych strefach ekonomicznych, dotyczy zarządzania strefą i zwolnień podatkowych. W naszym przypadku mamy do czynienia z rozliczaniem pomocy publicznej. Naszym zdaniem to usytuowanie nie jest najlepsze, przy czym należy uczciwie wskazać, że trudno byłoby umieścić ten przepis w obecnie obowiązujących rozdziałach ustawy o strefach ekonomicznych, zaś tworzenie nowego rozdziału dla dwóch ustępów mija się trochę z celem, więc te dwie okoliczności należałoby mieć na uwadze.

Oczywiście we wszystkich przypadkach, gdy mówimy o zwolnieniu na gruncie tych przepisów należy odsyłać do art. 16 ust. 1 – konsekwentnie, jak ma to miejsce w całej ustawie. Dla przykładu, w dodawanym ust. 2 art. 12 „co najmniej dwa zezwolenia, o których mowa w art. 16 ust. 1”.

W wyniku tych poprawek państwo proponujecie nowe brzmienie art. 44. Należy zauważyć, że w ramach odesłań zawarto w nim także przepisy, które wcześniejsze poprawki proponują skreślić. Dotyczy to np. ust. 5ab w pierwszym wersie art. 44 i to należy skorygować.

Panie przewodniczący, w przypadku wprowadzenia poprawek prosilibyśmy o upoważnienie Biura Legislacyjnego do dokonania koniecznych korekt legislacyjnych, żeby opracowany tekst po przyjęciu tych poprawek spełniał zasady techniki prawodawczej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Zróbmy tak, mamy zgłoszone poprawki. Co do jednej nie ma wątpliwości, ponieważ zgłaszający są w stanie wykreślić z pierwszej poprawki zakwestionowany wyraz „sukcesywnie”.

Posel Andrzej Gawron (PiS):

Myślę, że należy postąpić zgodnie z uwagami Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Czy jest zgoda na upoważnienie Biura Legislacyjnego do wprowadzenia poprawek czysto redakcyjnych? Tak. Jest zgoda.

Biuro Legislacyjne potwierdziło możliwość przegłosowania łącznego poprawek oraz zgłosiło szereg uwag do tych poprawek. W celu uniknięcia nanoszenia poprawek do poprawek chciałbym zapytać, czy państwo zaznajomiliście się z uwagami Biura Legislacyjnego i można liczyć na to, że dokonacie odpowiednich korekt w drugim czytaniu. OK. Teraz nie jesteśmy w stanie zrobić korekt, tylko przyjmujemy poprawki w formie, w jakiej zostały zgłoszone. Bardzo proszę, Biuro legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

W ramach upoważnienia możemy nanieść poprawki redakcyjne.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Biuro otrzymało upoważnienie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Natomiast uwaga dotycząca ust. 8 i odpowiednio ust. 2 w art. 12 ma inny charakter, ponieważ wydaje się, że ten przepis w takiej formule nie spełnia celu, który się przed nim stawia.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Chodziło mi o tę uwagę Biura Legislacyjnego. Czy jesteście państwo w stanie zmienić poprawkę zgodnie z uwagą Biura Legislacyjnego? Dobrze. Czy Biuro Legislacyjne może dokonać zmiany tej poprawki?

Legislator Jarosław Lichocki:

Nie.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

W celu przyjęcia poprawki w całości proszę państwa posłów wnioskodawców o szybką zmianę jej treści. Poprawka musi być zgłoszona przez posłów. Czy jesteście w stanie przygotować to teraz? Zrobicie to w drugim czytaniu, czy teraz?

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Teraz.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dajemy państwu chwilę. Zgłaszał się pan Wójcik. Bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, chciałbym zadać pytanie dotyczące zgłoszonych poprawek.

Poprawki wkraczają w prawo podatkowe. Mamy kilka regulacji, które będą miały skutki podatkowe, w tym rzecz jasna skutki dla budżetu. W związku z tym chciałbym zapytać, czy minister finansów sygnował poprawki, które przed chwilą przedstawiliście. Czy jest pozytywna opinia ministra finansów do tych regulacji? Jeśli nie, ryzykowne wydaje się ich włączenie do projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Nykiel.

Posel Mirosława Nykiel (PO):

Bardzo dziękuję za to pytanie, bo chciałam poruszyć tę kwestię. Proszę, aby po wprowadzonych poprawkach ministerstwo dało przynajmniej dwa tygodnie na konsultacje tego projektu z zainteresowanymi.

Proszę państwa, najpierw nie chcieliście dopuścić do powołania podkomisji. Wczoraj chcieliście bardzo szybko przyjąć sprawozdanie podkomisji. Popatrzcie ile dzisiaj jest bardzo istotnych uwag nie tylko dla przedsiębiorców, ale również dla budżetu. Dajcie

chwile na zastanowienie się nad projektem i na następnym posiedzeniu przyjmiemy projekt, jeśli nie będzie znaczących uwag.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MPiT Tadeusz Kościński:

Wszystkie poprawki są uzgodnione z panią minister finansów. Z przedstawicielem ministra finansów uzgodniono także poprawki legislacyjne. Poprawka systemowa w całości uzgodniona jest z panią minister.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Czy przygotowana jest już poprawiona treść poprawki? Bardzo proszę, pan Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Od wielu lat uczestniczę w pracach w Sejmie, o czym świadczy kolor moich włosów i zdaję sobie sprawę z odpowiedzialności za to, co tutaj się czyni. Chciałem powiedzieć, że nie w takich kwestiach pojawiały się później ogromne problemy. Dlatego w dobrej wierze przyjmuję wypowiedź pana ministra, że minister finansów widział wszystkie poprawki i podpisuje się pod nimi.

Chciałbym, żeby pan minister to potwierdził. Mówię o tym w kontekście potencjalnych działań, które mogą pojawić się w przyszłości. Poprawki dotyczą działalności gospodarczej przedsiębiorców, ulg, zwolnień itd. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję. Jeśli można prosić pana ministra o ponowne zapewnienie? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MPiT Tadeusz Kościński:

Zapewniam, że pani minister widziała. Zgodziła się na wszystkie poprawki.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję. Mamy oświadczenie pana ministra. Czy możemy przejść do poprawki, czy jeszcze się pisze?

Proszę państwa, jeżeli poprawka w zmienionej formie zostanie zgłoszona przez posłów, którzy podpisali się pod całością poprawek, to zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego będziemy mogli przyjąć poprawki łącznie, co następnie będziemy uwzględniali podczas procedowania kolejnych artykułów. Czy tak mam rozumieć stanowisko Biura Legislacyjnego?

Legislator Jarosław Lichocki:

Tak.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

OK. Dobrze. Damy paniom jeszcze moment na przygotowanie poprawki. Bardzo proszę o jej przedstawienie.

Zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii Monika Dadacz:

Odczytam propozycję poprawki do art. 13 ust. 8 i później analogiczna treść znalazłaby zastosowanie w art. 38 ust. 3. Poprawka brzmi: „Rozliczenie pomocy publicznej przyznanej przedsiębiorcy na podstawie decyzji o wsparciu ma zastosowanie wyłącznie do decyzji, w ramach której inwestycja jest realizowana i w oparciu o tę inwestycję prowadzona jest działalność gospodarcza”.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi do przedstawionej poprawki? Czy jej treść jest odpowiednia?

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, trudno nam ocenić na gorąco.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dobrze. A zapis w drugim artykule? Ten sam?

Zastępca dyrektora departamentu MPiT Monika Dadacz:

Tak. Jest analogiczny.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dobrze. Czy poprawkę traktujemy jako autopoprawkę posłów zgłaszających? OK. Dobrze. Proszę ją podpisać.

W związku z tym będziemy głosować poprawkę systemową, która obejmuje treść przedstawioną przed chwilą. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki obejmującej zmiany w art. 13, 18, 35, 37, 38 i 44? (11) Kto jest przeciw? (1) Kto wstrzymał się od głosu? (4). Dziękuję bardzo. Poprawki zostały przyjęte.

Wracamy do procedowania nad sprawozdaniem podkomisji. Przechodzimy do głosowania nad art. 13 wraz z przyjętą poprawką. Czy są inne uwagi do art. 13? Bardzo proszę, pan Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Przepraszam pana przewodniczącego za upór, ale wracam do przedsiębiorców. Jeszcze raz proszę ministerstwo o refleksję. Przypominam, że kwestia dotyczy inwestycji na istniejących strefach. Naprawdę mogą zdarzyć się inwestorzy, którzy nie chcą 15 lat funkcjonowania w strefie. Prośba do państwa, żebyście zechcieli to przyjąć, bo wydaje się być racjonalne. Pan legislator słusznie podniósł, że państwo macie ochotę dawać zezwolenia na okres 15 lat – ani dnia dłużej lub krócej. Wydaje się, że jest to złe rozwiązanie. Nie wiążcie państwo rąk zarządzającym strefą zupełnie niepotrzebnie.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Mam pytanie do strony rządowej. Czy w sytuacji, w której przedsiębiorca uzyska zezwolenie na działanie w strefie na okres 15 może wcześniej skończyć działalność? Czy może wystąpić o skrócenie tego okresu? Czy przewidziane są takie możliwości?

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Nie ma możliwości skrócenia okresu, na jaki wydano decyzję. Natomiast to przedsiębiorca decyduje, w jakim okresie wykorzysta pomoc. Może także wystąpić o zmianę...

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Czyli państwo podtrzymujecie zapisy?

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Tak jak dzisiaj zmieniane są zezwolenia, tak przedsiębiorca będzie mógł wystąpić o zmianę decyzji, w tym o skrócenie okresu. Żaden z przedsiębiorców na etapie uzgodnień projektu nie zgłaszał takiej potrzeby. Przedsiębiorcy bardziej podkreślali kwestię uznaniowości, żeby jej nie było, tj. aby nie okazało się, że ktoś dostanie decyzję na 15 lat, a inny na 5 lat. Nie, ma być 15 lat dla wszystkich, zaś przedsiębiorca decyduje, w jaki sposób to wykorzysta.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Nykiel.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Apeluję, żeby uszanować głos samorządowy na posiedzeniu Komisji. Jutro w drugim czytaniu zgłoszę odpowiednią poprawkę, a państwa proszę o refleksję do jutra i zastanowienie nad jej przyjęciem. Chodzi o dodanie „do”. To rozwiąże kwestię.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MPiT Tadeusz Kościński:

Gdyby pani poseł mogła dodać kto decyduje.

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Na wniosek przedsiębiorcy. Czyli nie „do”, tylko np. jest okres 15 lat, a przedsiębiorca może wnioskować skrócenie.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Tego dotyczą moje pytania. Chodzi o to, aby to przedsiębiorca decydował o tym, czy chce wykorzystać okres 15 lat.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, patrzę na postępowanie administracyjne. Na miły Bóg! Przychodzi do mnie przedsiębiorca, z którym podpisałem umowę na 15 lat i mówię: skróć mi umowę. Odpowiadam: sorry. Mówię, że przepraszam, ale nie mogę, ponieważ mam napisane 15 lat. Choćbym chciał, nie mogę ci dać 14 lat. Nie mogę złamać przepisów ustawy. Mam napisane 15 lat i ani jeden dzień dłużej lub krócej.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Rzeczywiście, argumenty są przekonujące. Mam nadzieję, że poprawka, która przygotowuje pani poseł Nykiel...

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Możliwość zmiany decyzji dzisiaj funkcjonuje i nadal będzie funkcjonować. Decyzja administracyjna o skróceniu jest i będzie możliwa, czyli przedsiębiorca będzie mógł złożyć wniosek o skrócenie. Chodziło tylko o to, żeby nie było decyzji uznaniowych – w różnych miejscach wydawanych decyzji na różny czas. Możemy przenieść procedurę, która dzisiaj funkcjonuje na poziom ustawy, wpisując że przedsiębiorca może wnioskować i mieć skrócony okres. Natomiast wpisanie „do” może powodować dużą uznaniowość, czego chcieliśmy uniknąć, ponieważ przedsiębiorcy podnosili tę kwestię.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Janyska.

Posel Maria Małgorzata Janyska (PO):

Procedura zmiany decyzji może przebiegać tylko i wyłącznie na podstawie przesłanek merytorycznych i zapisów wynikających z ustaw. Decyzja może być zmieniona. Kodeks postępowania administracyjnego zna różne przypadki z różnych powodów, ale decyzja i tak będzie opierała się na przepisach tej ustawy. Będzie mogła być zmieniona, jeżeli pojawią się nowe okoliczności td.. lub będzie fakultatywność, ale nie w przypadku, gdy w ustawie zapisany jest sztywny okres.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Proszę przemyśleć tę kwestię w ministerstwie. Pewnie poprawka pojawi się w drugim czytaniu, bo taka deklaracja padła ze strony pani przewodniczącej Nykiel. Być może po konsultacjach w ministerstwie państwo uznacie, że poprawka jest zasadna.

Proszę państwa, w związku z tym pytam, czy przyjmujemy art. 13? Jest sprzeciw. Głosujemy nad art. 13, ale proszę pamiętać, że wraz z przyjętą poprawką. Kto jest za przyjęciem art. 13? (11) Kto jest przeciw? (2) Kto wstrzymał się od głosu? (2) Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy art. 13 wraz z poprawką.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 14. Czy są uwagi do art. 14? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Nykiel.

Posel Mirosława Nykiel (PO):

Panie ministrze, szanowni państwo, w art. 14 mówi się o rozporządzeniu, które rozszerza wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw. Bardzo proszę o wytłumaczenie maksymalnej intensywności regionalnej pomocy inwestycyjnej, udzielonej małym i średnim przedsiębiorcom.

Państwo podajecie, że w rozumieniu art. 2 pkt 2 rozporządzenia podwyższa się o 40 punktów procentowych brutto w przypadku małych przedsiębiorców oraz o 20 punktów procentowych w przypadku średnich przedsiębiorców w stosunku do maksymalnej intensywności określonej dla poszczególnych obszarów.

Patrząc tylko na podwyższenie o 20 i 40 pkt trudno wywnioskować, jaka jest wielkość wsparcia. Izba rzemiosła absolutnie to zakwestionowała po odbyciu szerokich konsultacji ze swoimi przedsiębiorcami. Pani dyrektor, proszę mi to wyjaśnić. Zamierzam złożyć poprawkę w tej sprawie, ale zanim to zrobię, chciałabym uzyskać informację od państwa. Dopiero wtedy zaproponuję ostateczny kształt poprawki.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Bardzo proszę, strona rządowa.

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

20 i 40 punktów?

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Dokładnie. Podaliście to w rozporządzeniu. Dokładnie: „Maksymalną intensywność regionalnej pomocy inwestycyjnej udzielanej małym lub średnim przedsiębiorcom, w rozumieniu art. 2 pkt 2 rozporządzenia nr 651/2014, podwyższa się o 40 punktów procentowych brutto w przypadku małych przedsiębiorców oraz o 20 punktów procentowych brutto w przypadku średnich przedsiębiorców, w stosunku do maksymalnej intensywności określonej dla poszczególnych obszarów.”.

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Jest 10 lub 20. Nie wiem skąd 40 i 20.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Z rozporządzenia.

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

W rozporządzeniu intensywność pomocy publicznej podnoszona dla małych i średnich firm wynosi odpowiednio 20 i 10 punktów procentowych, tj. zgodnie z tym, co wynika z Komisji Europejskiej w zakresie pomocy publicznej. Prawdopodobnie pani poseł odczytała tekst z błędem. My tylko przenosimy zapisy z Komisji Europejskiej. Natomiast jest to odpowiednio 20 i 10 procent w stosunku do intensywności wyznaczonej ogólnie, czyli 30% lub 50%

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Jest mowa o punktach procentowych.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 14?

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Wobec tego poddam art. 14 pod głosowanie. Kto z państwa jest za przyjęciem art. 14? (11) Kto jest przeciw? (2) Kto wstrzymał się od głosu? (2) Dziękuję bardzo. Art. 14 został przyjęty. Czy są uwagi do art. 15? Nie widzę. Art. 15 został przyjęty. Czy są uwagi do art. 16? Nie widzę. Art. 16 został przyjęty. Czy są uwagi do art. 17? Nie widzę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, można?

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Tak, bardzo proszę, Biuro legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Przepraszam, panie przewodniczący, myślę że zdążyłem przed przyjęciem artykułu. Podnosiliśmy tę kwestie na posiedzeniu podkomisji, ale nie została rozstrzygnięta. Chodzi o wątpliwości związane z ust. 3. W art. 17 mamy taką konstrukcję, która zakłada, że zgodnie z ust. 2 minister do spraw gospodarki uchyli decyzję o wsparciu, jeżeli przedsiębiorca: zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej, rażąco uchybi warunkom określonym w decyzji o wsparciu lub nie usunie uchybień w terminie. Natomiast ust. 3

wskazuje, że tenże sam minister decyzję o wsparciu uchyla na wniosek złożony przez przedsiębiorcę.

W naszej ocenie taka redakcja tych dwóch ustępów może powodować wątpliwości. Właściwie w naszej ocenie nie będzie powodować wątpliwości, bo jeżeli ust. 3 mówi, że minister uchyla decyzję o wsparciu na wniosek, to bez wniosku jej nie uchyla.

Patrząc na przesłanki trudno nam sobie wyobrazić, że przedsiębiorca będzie występował z wnioskiem o uchylenie decyzji o wsparciu np. na podstawie art. 17 ust. 2 pkt 2, czyli gdy sam uzna, że rażąco uchybił warunkom określonym w decyzji o wsparciu.

W związku z tym wydaje się, że albo należy, w zależności od intencji wnioskodawców, uzupełnić ust. 3, że w tym przypadku chodzi o taką sytuację, w której bez względu na przesłanki minister może uchylić decyzję o wsparciu „także” na wniosek przedsiębiorcy, ale nie w związku z przesłankami. Obecne usytuowanie tych przepisów bezpośrednio po sobie w jednym artykule wskazuje jednoznacznie na to, że decyzję uchyla się na wniosek.

Taka jest nasza ocena i interpretacja. Skoro taka jest nasza interpretacja, to mogą powstać co najmniej wątpliwości. W związku z tym określenie „również” powoduje, że w sytuacjach innych, nieokreślonych w ust. 2, decyzja może być uchylona na wniosek przedsiębiorcy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Bardzo zasadna uwaga. To jest poprawka, której nie można uznać za redakcyjną. Powinna być zgłoszona przez posłów. Czy strona rządowa akceptuje dopisanie słowa „także”? OK. Bardzo proszę o przygotowanie tej poprawki. Czy jest zgoda państwa posłów na podpisanie poprawki?

Poseł Ewa Malik (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dobrze. Czy jest zgoda na przyjęcie art. 17 z poprawką w ust. 3, czyli z dopisaniem „również”? Czy jest zgoda na przyjęcie art. 17? Sprzeciwu nie słyszę. Art. 17 wraz z poprawką został przyjęty.

Art. 18 będziemy głosowali wraz z przyjętą wcześniej poprawką. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 18? Nie słyszę. Art. 18 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 19. Czy są uwagi do art. 19? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Art. 19 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 20? Nie widzę. Art. 20 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 21? Nie widzę. Art. 21 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 22? Nie widzę. Art. 22 został przyjęty.

Bardzo proszę, art. 23. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję, panie przewodniczący. W związku z tym, że w trakcie prac podkomisji być może nie udało nam się zbyt jasno wyartykułować wątpliwości z tym przepisem, czynimy to na posiedzeniu Komisji.

Mając świadomość, że taka konstrukcja istnieje pragniemy złożyć krytyczne uwagi do art. 23, który umożliwia powierzenie wydawania decyzji administracyjnych przez podmiot, który nie jest organem administracji publicznej.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Mówiliśmy o tym.

Legislator Jarosław Lichocki:

Minister właściwy do spraw gospodarki, który jest organem będzie powierzał wydawanie decyzji zarządzającemu obszarem, który jest spółką akcyjną lub z o.o. z większościovym udziałem Skarbu Państwa. Zgodnie z definicją decyzja jest jednostronnym aktem organu administracji publicznej, a nie podmiotu. Wprawdzie takie rozwiązanie funkcjonuje w specjalnych strefach ekonomicznych, ale z punktu widzenia k.p.a. to rozwiązanie jest co najmniej wyjątkowe, o ile nie jest niezgodne.

Pragniemy również wskazać, że minister powierzenie wydawania decyzji będzie delegował w drodze rozporządzenia. Rozporządzenie jest aktem normatywnym o charakterze generalnie abstrakcyjnym, czyli zawiera normy i przepisy, które mają charakter generalny i abstrakcyjny. Nie dotyczą konkretnie zindywidualizowanych podmiotów. W tym przypadku minister będzie wskazywał: ty zarządzający, ty spółko będziesz wydawał (wydawała) w moim imieniu decyzje. Wówczas nie jest to akt o charakterze generalnie abstrakcyjnym. W związku z tym ten przepis może być uznany także za niezgodny z hierarchicznością źródeł prawa i charakterem rozporządzenia określonym w Konstytucji RP. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Przed chwilą przeprowadziliśmy rozmowę na ten temat z przedstawicielami rządu. Podnosiliśmy, że minister jako ciało administracji rządowej nie może przekazać swoich uprawnień prezesowi spółki prawa handlowego, a tak to w tej chwili wygląda.

W związku z tym, o ile będzie decyzja Sejmu, aby jutro odbyło się drugie czytanie, ustalacie to państwo. W sytuacji specjalnych stref ekonomicznych obecnie jest trochę inaczej, ponieważ decyzja wydawana jest w formie zezwolenia, a nie w drodze decyzji administracyjnej. Po prostu jest to pozwolenie. W przypadku decyzji administracyjnej nie ma możliwości, aby prezes spółki prawa handlowego wydawał decyzję w imieniu ministra. Decyzję musi wydać organ. Zgłosiliśmy to pani dyrektor pół godziny temu. Prosimy zastanowić się nad sformułowaniem delegacji, żeby była zgodna z prawem.

Możemy przyjąć art. 23, natomiast mamy świadomość, że w drugim czytaniu należy go poprawić, bo w tej formie jest nie do przyjęcia. Czy mamy tę świadomość? Mamy. No to super.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 23? Jest sprzeciw. Głosujemy. Kto jest za przyjęciem art. 23? (9) Kto jest przeciw? (3) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Proszę o przeliczenie kworum.

Sekretarz Komisji Anna Ornat:

Jest 13 osób.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Jest 13? Mamy kworum. Jaki wynik głosowania? Dobrze. Powtórzmy głosowanie. Kto z państwa jest za przyjęciem art. 23? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Jaki wynik?

Sekretarz Komisji Anna Ornat:

Za 9 głosów, 4 głosy przeciw, brak głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

OK. Art. 23 został przyjęty. Przechodzimy do rozpatrzenia rozdziału 4 – kontrola realizacji zadań zarządzającego obszarem, art. 24. Czy są uwagi do art. 24? Nie widzę. Art. 24 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 25? Nie widzę. Art. 25 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 26? Nie widzę. Art. 26 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 27? Dziękuję. Art. 27 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 28? Nie widzę. Art. 28 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia rozdziału 5 – ewidencja wsparcia nowej inwestycji, art. 29. Czy są uwagi do art. 29? Nie widzę. Dziękuję. Art. 29 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 30? Nie widzę. Dziękuję bardzo. Art. 30 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 31? Bardzo proszę, ale niestety nie jest pan posłem. Zawsze jednak można wystartować za półtora roku.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, nie w tym rzecz.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Jeżeli ma pan uwagę merytoryczną, bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Przypomnę, że na tym etapie mamy przywilej zabierania głosu. Chciałbym zapytać stronę rządową, jak przepis się ma w kontekście RODO. Przepis będzie obowiązywał po 18 maja, a będziemy mieli do czynienia z danymi wrażliwymi. Czy państwo to konsultowaliście i przepisy zgodne są z RODO? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Czy strona rządowa może odpowiedzieć?

Dyrektor departamentu MPiT Grażyna Ciurzyńska:

Ustawa została skonsultowana i tak ustalona.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Czy są uwagi do art. 31? Nie widzę. Art. 31 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 32. Czy są uwagi do art. 32? Nie widzę. Art. 32 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 33? Nie widzę. Art. 33 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 34? Nie widzę. Art. 34 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia rozdziału 6 – zmiany w przepisach, przepisy przejściowe i końcowe. Do art. 35 przyjęliśmy poprawkę. W związku z tym głosujemy nad art. 35 wraz z poprawką, którą przegłosowaliśmy wcześniej. Czy są uwagi do art. 35? Nie widzę. Art. 35 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 36? Nie widzę. Art. 36 został przyjęty.

Art. 37 jest z poprawką, którą już przegłosowaliśmy. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 37? Nie słyszę. Art. 37 został przyjęty.

Art. 38 jest także z poprawką, którą już przyjęliśmy. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 38? Nie słyszę. Art. 38 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 39? Nie widzę. Art. 39 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 40? Nie widzę. Art. 40 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 41? Nie widzę. Art. 41 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 42? Nie widzę. Art. 42 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 43? Nie widzę. Art. 43 został przyjęty.

Art. 44 jest z poprawką, którą już przegłosowaliśmy. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 44 wraz z przegłosowaną wcześniej poprawką? Nie słyszę. Art. 44 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 45? Nie widzę. Art. 45 został przyjęty.

Głosujemy całość projektu ustawy. Kto z państwa jest za przyjęciem tego projektu ustawy? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Anna Ornat:

Za 10 głosów, 1 głos przeciw, 2 głosy wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Komisja przyjęła sprawozdanie o projekcie ustawy z druku nr 2307.

Pozostaje nam wskazanie posła sprawozdawcy. Proponuję panią poseł Ewę Malik, która była przewodniczącą podkomisji. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, zamykam posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju. Dziękuję bardzo.